

Sygn. akt I ACa 210/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Cesarz

Sędziowie: SA Lilla Mateuszczyk (spr.)

SA Dorota Ochalska - Gola

Protokolant: stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Klubu (...) Stowarzyszenia z siedzibą w Ł.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 1 sierpnia 2014 r., sygn. akt X GC 319/07

1. oddała apelację;
2. zasądza od (...) Klubu (...) Stowarzyszenia z siedzibą w Ł. na rzecz (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;
3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata P. P., prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną z urzędu na rzecz strony powodowej w postępowaniu apelacyjnym.

I A Ca 210/15

## UZASADNIENIE

Stowarzyszenie (...) w Ł. wystąpiło z pozwem przeciwko (...) Bank (...) SA w W. żądając zapłaty kwoty 824.948,82 zł. z ustawowymi odsetkami, na którą składa się:

- kwota 285.243,30 zł. z tytułu zwrotu powierzzonego mienia, równa różnicy między kwotą 886.765,80 zł., wyśięgowaną z rachunku strony powodowej w okresie od 23 lutego 2005 r. do 13 lipca 2005 r., a kwotą 543.500 zł. przelaną, na rachunek strony powodowej w banku (...) na podstawie dyspozycji M. W. nie upoważnionego do dysponowania kontem, pomniejszonej o kwotę 64.088,30 zł., przelaną na rzecz ZUS i Urzędu Skarbowego,

- kwota 139.705,52 zł. z tytułu zwrotu powierzonego mienia, równa różnicy między kwotą 543.500 zł., a kwotą 403.794,48 zł., w której posiadanie weszła strona powodowa,

- kwota 400.000 zł. z tytułu odszkodowania za szkodę poniesioną w następstwie braku możliwości dysponowania rachunkiem, co oznaczało brak możliwości wszczęcia procedury restrukturyzacyjnej finansów Stowarzyszenia.

Wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 7.217 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd Okręgowy oparł na ustaleniach opisanych szczegółowo w uzasadnieniu wyroku. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione co do zasady.

Jak przyjął Sąd – podstawę prawną żądania pozwu stanowi art. 471 w zw. z art. 725 kc oraz § 6, § 16 ust. 1, § 20 ust. 2 i § 57 ust. 1 Regulaminu otwierania i prowadzenia rachunków bankowych oraz rachunków lokat terminowych.

Strona powodowa upatrywała nienależytego wykonania przez stronę pozwaną jej obowiązków wynikających z zawartej przez strony umowy rachunku bankowego w dokonywaniu przelewów, w okresie od lutego do 12 lipca 2005 r., z tytułu obciążających stronę powodową kosztów zwykłej działalności [należności wobec ZUS, Urzędu Skarbowego, wynagrodzenia pracowników, czynsze] i niedopuszczenia nowego zarządu Stowarzyszenia do dysponowania kontem [dot. kwoty 285.243,30 zł.] oraz w przelaniu w dniu 13 lipca 2005 r., na podstawie dyspozycji M. W., nieupoważnionego do dysponowania kontem, kwoty 543.500 zł. na konto strony powodowej w (...) [dot. kwoty 139.705,52 zł.]. Odszkodowanie w wysokości 400.000 zł. wynika z obu tych czynów strony pozwanej.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma podstaw do przyjęcia, by opisane zachowania strony pozwanej przyniosły stronie powodowej jakąkolwiek szkodę. Przede wszystkim – strona powodowa nawet nie twierdzi, by wypłata z jej konta świadczeń na rzecz ZUS, US, wynagrodzeń pracowników i należności czynszowych, była świadczeniem nienależnym, bądź spełniona została w kwotach zawyżonych. Uiszczenie tych należności pomniejszyło zatem zobowiązania strony powodowej, co oznacza, że mimo ich wydatkowania, jej majątek nie doznał uszczuplenia. Stąd też spłata wymagalnych zobowiązań nie może być traktowana jak szkoda.

Nie było także szkodą strony powodowej, a tym bardziej zwinioną, przelanie na polecenie M. W. w dniu 13 lipca 2005 r. kwoty 543.500 zł. z rachunku strony powodowej w pozwanym Banku na rachunek strony powodowej w Banku (...), skoro przelew nastąpił między dwoma kontami strony powodowej, choć prowadzonymi w różnych bankach. Prócz tego – w dniu 13 lipca 2005 r. M. W., składając w pozwanym Banku polecenie przelewu tej kwoty, a potem decydując o zamknięciu wszystkich rachunków strony powodowej w pozwanym Banku, legitymował się wpisem w KRS, z którego wynikało, że jest jedynym członkiem Zarządu Stowarzyszenia, uprawnionym do działania w jego imieniu jednoosobowo.

Za nieuzasadnione uznał Sąd Okręgowy również żądanie odszkodowania w kwocie 400.000 zł. za straty powstałe wskutek braku możliwości wszczęcia procedury restrukturyzacyjnej Stowarzyszenia, w związku z niemożnością dysponowania kontem w okresie luty – lipiec 2005 r.

§ 6 Regulaminu otwierania i prowadzenia rachunków bankowych oraz rachunków lokat terminowych stanowi, że bank ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła i tylko w granicach strat, które poniósł klient, tj. z wyłączeniem utraconych korzyści. Wysokość odszkodowania za przekroczenie terminu realizacji dyspozycji klienta stanowić miała równowartość odsetek naliczonych za każdy dzień zwłoki. Przepis ten nie uzasadnia roszczenia odszkodowawczego strony powodowej, bowiem niesporną w sprawie okolicznością było, że Zarząd w osobach: R. S. i W. T. postanowił wstrzymać się z wydawaniem stronie pozwanej jakichkolwiek dyspozycji do czasu prawomocnego orzeczenia sądu rejestrowego w przedmiocie wpisu zarządu do rejestru. Strona pozwana nie mogła więc przekroczyć terminu realizacji dyspozycji tego Zarządu.

Uznając zatem, że strona powodowa nie wykazała zaistnienia podstawowej przesłanki art. 471 kc, tj. wystąpienia szkody, powództwo uznał Sąd za nieuzasadnione.

Niezależnie od tego Sąd zwrócił też uwagę na to, że brak jest podstaw do przyjęcia, by strona pozwana naruszyła łączącą strony umowę rachunku bankowego i to w zawiniony sposób.

Wprawdzie uchwałą K. z dnia 2 lutego 2005 r. M. W. odwołany został z funkcji członka Zarządu strony powodowej i w jego miejsce powołani zostali R. S. jako prezes Zarządu i W. T., co w dniu 14 lutego 2005 r. stwierdzone zostało postanowieniem Sądu Rejestrowego, jednak postanowienie to zostało przez M. W. zaskarżone i postanowieniem z dnia 10 maja 2005 r. Sąd Okręgowy uchylił je. W następstwie tego orzeczenia Sąd Rejestrowy, działając z urzędu, wykreślił z rejestru R. S. i W. T. i wpisał na powrót M. W. jako prezesa Zarządu postanowieniem z dnia 28 czerwca 2005 r. M. W. ponownie został wykreślony z rejestru i wpisani zostali w jego miejsce R. S. i W. T. postanowieniem z dnia 22 lipca 2005 r. Skarga M. W. na to postanowienie nie została uwzględniona, a jego apelacja oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 16 grudnia 2005 r.

Taka sytuacja mogła wywołać uzasadnione wątpliwości strony pozwanej co do składu Zarządu strony powodowej i w związku z tym – co do osób upoważnionych do podejmowania w imieniu Stowarzyszenia decyzji finansowych. Nie zmienia tej oceny to, że strona pozwana przyjęła od R. S. i W. T. wzory ich podpisów, skoro złożenie wzorów podpisów nie decydowało o tym, kto w Stowarzyszeniu jest upoważniony do podejmowania decyzji, istotne było natomiast to, czy właśnie M. W. został odwołany z funkcji członka Zarządu, a powołani zostali R. S. i W. T.. Ta kwestia jednak została ostatecznie rozstrzygnięta dopiero postanowieniem z dnia 16 grudnia 2005 r., oddalającym apelację M. W., podczas gdy żądaniem pozwu objęte są wypłaty za okres od 23 lutego do 13 lipca 2005 r. Wobec istniejących wątpliwości strona pozwana podjęła decyzję, zresztą na prośbę K. K. działającego jako członek K. Stowarzyszenia, by do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia kwestii składu Zarządu strony powodowej, nie realizować innych przelewów z jej rachunku bankowego, niż należności publicznoprawne, wynagrodzenia pracowników i czynsze. W owym czasie nie było to kwestionowane przez żadną ze stron – zarówno R. S. i W. T., jak i P. J. – dyrektor Oddziału (...) pozwanego Banku, a także M. W. zeznając jako świadkowie potwierdzili, że żadne inne operacje na koncie Stowarzyszenia, do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia Sądu o składzie Zarządu, nie były zlecane, prócz wyżej wymienionych.

Sąd zwrócił też uwagę na to, że skoro stronie pozwanej nie można przypisać zawinionego naruszenia umowy rachunku bankowego, to i z tej przyczyny roszczenie o zapłatę odszkodowania w kwocie 400.000 zł. było nieuzasadnione co do zasady.

Ostatecznie Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności strony pozwanej za nienależyte wykonanie umowy. Prócz tego, że strona powodowa nie wykazała, by poniosła rzeczywistą szkodę wskutek działań strony pozwanej, to strona pozwana dostatecznie wykazała, że sytuacja, której następstwem było czasowe wstrzymanie się strony powodowej od dysponowania kontem [prócz regulowania należności publicznoprawnych, wynagrodzeń pracowniczych i czynszów], była wynikiem wewnętrznych konfliktów w Stowarzyszeniu, a nie sprzecznych z umową stron działań lub zaniechań strony pozwanej.

Sąd nie uwzględnił wniosku strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego zgłoszonego na okoliczność wartości jej zobowiązań w dniu 22 lutego 2005 r. i w okresie od tej daty do dnia 14 lipca 2005 r. oraz na okoliczność wpływu braku dostępu do środków finansowych, ulokowanych na rachunku prowadzonym przez pozwaną Bank, na wielkość zadłużenia strony powodowej i ocenę możliwości restrukturyzacji Stowarzyszenia przy założeniu dostępu do tych środków. Bezprzedmiotowe było, zdaniem Sądu, badanie wysokości poniesionej przez stronę powodową szkody w sytuacji, gdy fakt poniesienia szkody nie został wykazany. Sąd zwrócił też uwagę na to, że wskazana przez stronę powodową teza dowodowa zmierzała do wykazania wysokości szkody poniesionej wskutek niewykonywania jej dyspozycji [takich dyspozycji strona powodowa nie składała], nie zaś wykazania wysokości szkody powstałej na skutek wykonywania z jej konta przelewów w okresie do 12 lipca 2005 r., co było podstawowym zarzutem jej powództwa.

Pominał też Sąd zgłoszony przez stronę powodową dowód z zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa i subsydiarnego aktu oskarżenia, ponieważ postępowania karne w tych sprawach zostały umorzone, lub nie zostały zakończone wyrokiem skazującym, a tylko ustalenia takiego wyroku, co do popełnienia przestępstwa, byłyby dla Sądu wiążące oraz dowód z konfrontacyjnych zeznań świadków S. W. i M. G. podnosząc, że w treści ich zeznań nie było sprzeczności.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione w całości.

Od wyroku Sądu Okręgowego strona powodowa złożyła apelację. Wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania zarzucając naruszenie:

- art. 752 kc i § 6, § 16 ust. 1, § 20 ust. 2 i § 57 ust. 1 Regulaminu przez ich nie zastosowanie w sytuacji, gdy strona pozwana, wbrew woli strony powodowej, nie dopełniła swego ustawowego obowiązku dysponując środkami Stowarzyszenia, choć dyspozycja środkami na rachunku mogła mieć miejsce wyłącznie poprzez konkretne zlecenia strony powodowej,

- art. 471 i art. 472 kc przez nieuwzględnienie faktu, że wskutek nienależytego wykonania przez stronę pozwaną jej obowiązków, doszło do wyrządzenia stronie powodowej szkody polegającej na utracie środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym, przez ich samowolne rozdysponowanie na rzecz podmiotów, na rzecz których Stowarzyszenie nie chciało dokonywać płatności celem wznowienia działalności statutowej, a pomiędzy zachowaniem strony pozwanej, a wyrządzoną stronie powodowej szkodą zachodzi oczywisty związek przyczynowy,

- art. 58 w zw. z art. 38, art. 65 kc i art. 49 ust. 1 ustawy o KRS, art. 8 ustawy Prawo o stowarzyszeniach i postanowień statutu Stowarzyszenia przez błędne przyjęcie, że w okresie objętym powództwem strona pozwana była uprawniona do wykonywania zleceń składanych jednoosobowo przez M. W., choć w dniu 2 lutego 2005 r. został on odwołany z funkcji prezesa Zarządu Stowarzyszenia, a do dnia 7 lipca 2005 r. reprezentacja Stowarzyszenia była dwuosobowa, a jednocześnie w tym okresie strona pozwana była zwolniona z obowiązku wykonywania zleceń nowo powołanego zarządu, wpisanego już do KRS,

- art. 6 kc przez przyjęcie, że strona powodowa nie wykazała dowodowo zasadności powództwa w sytuacji, gdy to strona pozwana winna wykazać, że wypełniła obowiązki ciężące na niej z mocy ustawy i umowy,

- art. 471 kc w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy o KRS i art. 7 kc przez przyjęcie, że strona pozwana działała w dobrej wierze w sytuacji, gdy w rażący sposób naruszyła obowiązki określone ustawą i umową, a ponadto – strona pozwana jako członek powodowego Stowarzyszenia naruszyła rażąco postanowienia jego statutu realizując zlecenia M. W. przy pełnej świadomości, że jedynymi kompetentnymi osobami mogącymi rozporządzać środkami zgromadzonymi na rachunku bankowym Stowarzyszenia byli członkowie Zarządu R. S. i W. T.,

- art. 227, 278, i 233 § 1 kpc poprzez nie dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczności wskazane przez stronę powodową, choć były one istotne dla rozstrzygnięcia sprawy,

- art. 233 w zw. z art. 479<sup>12</sup> § 1 kpc przez błędne przyjęcie, że dowód z opinii biegłego, zgłoszony w piśmie ustosunkowującym się do odpowiedzi na pozew, był sprekludowany,

- art. 233 § 2 kpc przez nie przeprowadzenie dowodu ze wskazanych kart akt postępowania karnego toczącego się przed Sądem Okręgowym w Łodzi, sygn. IV K 220/13, dowodu z zeznań świadka M. S. – księgowej Stowarzyszenia, dowodu z konfrontacyjnych zeznań świadków S. W. i M. G.,

- art. 233 kpc przez pominięcie dowodów z zeznań świadków R. K., R. S. i W. T., co miało wpływ na błędne orzeczenie,

- art. 233 § 1 kpc przez bezzasadne pominięcie dowodów w postaci wyciągów z rachunków bankowych i dowodów ze zrealizowanych przez stronę pozwaną zleceń nie uprawnionego M. W.,

- art. 102 kpc przez bezzasadne zasądzenie od strony powodowej kosztów procesu, mimo że Sądowi była znana jej tragicznie zła sytuacja ekonomiczna, a także prowadzenie przez nią działalności z zakresu pożytku publicznego, uzasadniająca nie obciążanie jej kosztami poniesionymi przez stronę pozwaną.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Apelacja strony powodowej jest nieuzasadniona.

Zasadniczą przyczyną oddalenia powództwa o łączną kwotę 424.948,82 zł. przez Sąd Okręgowy było ustalenie, że strona powodowa nie poniosła szkody wskutek realizacji przez stronę pozwaną należności publicznoprawnych strony powodowej i zobowiązań z tytułu wynagrodzeń pracowniczych i czynszów na podstawie dyspozycji nieupoważnionego do tych działań M. W.. Brak zaistnienia szkody – koniecznej przesłanki wymaganej art. 471 kc dla przyjęcia odpowiedzialności dłużnika, stanowi o niezasadności powództwa.

Przeciwko temu ustaleniu strona powodowa zgłosiła w apelacji tylko jeden zarzut: realizacja tych świadczeń nastąpiła wbrew jej woli, nie miała ona bowiem zamiaru dokonywać tych płatności, ponieważ całość zgromadzonych na rachunku środków zamierzała przeznaczyć na „wznowienie działalności statutowej”. Tego rodzaju argumentacja jest nieporozumieniem i nie może być zaakceptowana. Jeśli zważyć bowiem, że nie regulowanie należności publicznoprawnych i wynagrodzeń pracowniczych zaliczyć należy do zachowań bezprawnych, to stwierdzić zarazem trzeba, iż swoją szkodę, określaną wysokością dokonanych wypłat, strona powodowa wywodzi stąd, że nie miała możliwości zachować się bezprawnie.

Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że – zgodnie z przyjętą w judykaturze teorią różnicy – szkoda wyraża się różnicą pomiędzy aktualnym, a hipotetycznym stanem majątku, który by istniał, gdyby szkody poszkodowanemu nie wyrządzono. Dalej Sąd wyjaśnił, że spłata należności pomniejszyła wprawdzie zasób środków zgromadzonych na koncie, ale też zmniejszyła zobowiązania strony powodowej, czyli nie zmienił się stan jej majątku, a to uzasadnia stwierdzenie, że w ostatecznym rachunku strona powodowa nie poniosła szkody. Tym samym odpadła również potrzeba badania zaistnienia przesłanki w postaci związku przyczynowego między nieprawidłowym działaniem strony pozwanej [nawet jeśli je założyć], a szkodą. Brak szkody strony powodowej sprawia, że nieuzasadnione jest powództwo o odszkodowanie za tą szkodę, co słusznie Sąd Okręgowy przyjął.

Z tych przyczyn apelację w części dotyczącej kwoty 424.948,82 zł. uznać należało za nieuzasadnioną.

Bez związku z odpowiedzialnością strony pozwanej pozostają zarzuty strony powodowej kierowane pod adresem M. W., a dotyczące prowadzenia przez niego, jako prezesa Zarządu, działalności sprzecznej ze statutem Stowarzyszenia, generującej nieuzasadnione koszty, np. wynagrodzenia pracowników i należności na rzecz ZUS, nie było bowiem rzeczą pozwanego Banku ingerowanie w merytoryczną działalność Stowarzyszenia.

Pozostałe zarzuty apelacji dotyczą kwestii dowodowych związanych z wysokością szkody – te są bezprzedmiotowe, wobec nie zaistnienia szkody, bądź odnoszą się do pozostających bez wpływu na kierunek rozstrzygnięcia ustaleń i wniosków Sądu Okręgowego, przywołanych jedynie na marginesie, a dotyczących braku winy strony pozwanej przy realizacji zleceń M. W. na wykonanie przelewów na rzecz ZUS, US i wynagrodzeń pracowników. Zarzuty te nie wymagają więc szerszego omówienia poza ogólną konstatacją, że w stanie faktycznym objętym sporem, kiedy to w ciągu pół roku kilkakrotnie wydane zostały przez Sąd Rejestrowy różne orzeczenia w przedmiocie składu Zarządu Stowarzyszenia, strona pozwana mogła powziąć wątpliwości co do składu tego Zarządu i tym samym – osób upoważnionych do podejmowania decyzji finansowych, nie można więc zarzucać, że nienależycie wykonywała umowę rachunku bankowego wstrzymując się, na prośbę członka K. Stowarzyszenia i za zgodą zarówno M. W., jak i członków „nowego” Zarządu, od realizacji przelewów innych niż regulujących bieżące płatności publicznoprawne i wynagrodzenia pracowników.

Strona powodowa objęła apelacją również oddalenie powództwa o zapłatę odszkodowania w wysokości 400.000 zł., choć nie sformułowała żadnych zarzutów dotyczących rozstrzygnięcia Sądu w tej części.

Przypomnieć więc trzeba, że odszkodowanie to strona powodowa wywodziła z braku możliwości dysponowania rachunkiem bankowym w objętym sporem okresie, przez co nie mogła dokonać „skutecznej restrukturyzacji finansów Stowarzyszenia”, co zwiększyło jego zadłużenie, a – jak twierdziła – „gdyby Bank umożliwił powodowi dysponowanie rachunkiem od dnia 22 lutego 2005 r., sytuacja finansowa Stowarzyszenia wyglądałaby zupełnie inaczej.” Dla wykazania zaistnienia tej szkody i jej wysokości strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów. Sąd Okręgowy słusznie zwrócił uwagę na to, że Regulamin przewidywał jedynie wyrównanie przez Bank szkody rzeczywistej poniesionej wskutek nienależytego wykonania umowy rachunku bankowego, wyrażanej wysokością odsetek za opóźnienie w realizacji dyspozycji właściciela rachunku, nie przewidywał natomiast możliwości zapłaty odszkodowania w wysokości utraconego zysku.

Tylko ogólnie zatem podnieść można, że zarówno utrata zysku, jak i jego wysokość, muszą zostać w procesie udowodnione, a ciężar dowodu, w myśl art. 6 k.c. w zw. z art. 471 k.c., leży po stronie domagającej się tego rodzaju odszkodowania. Szkada taka musi być przez osobę poszkodowaną wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, że uzasadnia ono w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że rzeczywiście wystąpiła [vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 czerwca 2013 r., sygn. V A Ca 201/13, LEX nr 1342264]. Nie stanowi dowodu na okoliczność zaistnienia szkody przedstawiony przez stronę powodową dokument pt. „Strategia marketingowa 2005-2008”, hipotezą bowiem pozostaje twierdzenie, że przyniosłaby ona zyski w wysokości 400.000 zł., utracone wskutek braku możliwości dysponowania rachunkiem bankowym przez pół roku. Równie hipotetyczne znaczenie miałyby także opinia biegłego, który – według tezy dowodowej sformułowanej przez stronę powodową – miałby ocenić „możliwość restrukturyzacji Stowarzyszenia przy założeniu dostępu do środków finansowych znajdujących się na rachunku prowadzonym przez pozwanego”, opinia biegłego służy bowiem specjalistycznej ocenie zaistniałych faktów, a nie ich tworzeniu, strona powodowa zaś nie wskazała żadnych konkretnych faktów, które składałyby się na poniesiony przez nią uszczerbek majątkowy. Twierdzenie strony powodowej, że jej brak dostępu do środków finansowych zgromadzonych na rachunku prowadzonym przez stronę pozwaną, wpłynął na wysokość jej zadłużenia, jest nie tylko ogólnikiem bez pokrycia, ale też pozostaje w sprzeczności z faktem zmniejszenia zadłużenia strony powodowej w objętym sporem okresie o kwotę 424.948,82 zł., co jest bezsporne w świetle uzasadnienia pozwu.

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 102 kpc przez zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwoty 7.217 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Zła sytuacja finansowa strony powodowej została już przez Sąd uwzględniona zwolnieniem jej od kosztów sądowych w przeważającej części, nie oznaczało to jednak zwolnienia jej zarazem od ponoszenia kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez stronę pozwaną, która spór wygrała, zwłaszcza że proces toczył się przez 7 lat i wymagał od pełnomocnika szczególnie dużego nakładu pracy [przedstawianie dokumentów, ustosunkowywanie się do problemów stanu faktycznego i prawnego sprawy]. Wszczynając spór strona powodowa nie mogła mieć pewności co do jego wyniku, musiała zatem liczyć się z koniecznością ponoszenia kosztów tego procesu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, sytuacji strony powodowej nie można zaliczyć do przypadków szczególnie uzasadniających zwolnienie jej od ponoszenia kosztów przegranego procesu w wysokości określonych minimalną stawką kosztów zastępstwa procesowego przeciwnika.

Zważywszy powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony powodowej na podstawie art. 385 kpc, jako bezzasadną w całości.

Na podstawie art. 98 kpc Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz strony pozwanej od strony powodowej, która przegrała apelację, kwotę 5.400 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego poniesionych w postępowaniu apelacyjnym

Na podstawie § 19 i nast. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [Dz. U. 2013.461. tj.] Sąd Apelacyjny nakazał wypłacenie ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi

wynagrodzenie w kwocie 6.642 zł. brutto na rzecz pełnomocnika strony powodowej, świadczącego na jej rzecz pomoc prawną z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.